

EDWARD FLORKIEWICZ

Wachmistrz Edward Florkiewicz, [ur. w] 1913 r., Sosnowiec; 2 Brygada Czołgów.

21 września 1939 r. zostałem wzięty do niewoli we Włodzimierzu [Wołyńskim]. W miejscu tym oddzielili od nas oficerów i podchorążych i poprowadzili do Łucka. Drogę tę odbyliśmy w ciągu trzech dni i ani razu nie dali [nam] jeść. Po drodze bardzo dużo żołnierzy słabych poniosło śmierć. Ja osobiście należałem do 4 Pułku Piechoty Legionów w Kielcach i z tym pułkiem zostałem zabrany do niewoli. Oficerów naszego pułku do dziś dnia nie miałem możliwości spotkać (ani jednego).

W podróży, gdy zaszedł wypadek – jakich było bardzo dużo – że człowiek osłabł z głodu, pragnienia itp. i upadł na ziemię, był natychmiast zastrzelony, względnie zabity kolbą, gdyż nie opłacało się wyznaczać specjalnego bojca, który opiekowałby się zemdlonym.

Z Łucka wywieźli nas do Nowogrodu Wołyńskiego, gdzie w okropnych warunkach przebyliśmy sześć tygodni. Stąd wywieźli nas do Zaporozża na robotę. W maju 1941 r. wywieźli zaś na północ.

W Komi ZSRR [ASRR], gdzie w straszliwy sposób męczyli nas robotą, głodem itd. warunki mieszkaniowe były skandaliczne. Obchodzenie się przez bolszewików (żołnierzy) z nami było straszne.